

Streszczenie. Katecheza VI. ks. Maciej Ostrowski. Wspólnotowy wymiar Kościoła (*communio*) jako wspólnoty otwartej i służebnej

Wspólnota zwykle jest kojarzona z więzami, które łączą między sobą ludzi. W znaczeniu ewangelicznym wspólnota (łac. *communio*), to więzy łączące człowieka z Bogiem, ludzkość z Bogiem. Dopiero z tej wspólnoty rodzi się i rozwija wspólnota międzyludzka. Człowiek jest z natury swej istotą społeczną. Nie tylko może, ale powinien budować relacje z innymi osobami.

Sobór Watykański II mocno podkreślał, że wspólnoty Kościoła nie możemy postrzegać tak, jak ją rozumieją socjologia czy psychologia. Bóg w swoim tajemniczym planie zmierzającym do zbawienia wszystkich ludzi utworzył Kościół, by przez niego uświęcać i zbawiać ludzi. Poszukując najgłębszych źródeł wspólnoty Kościoła, znajdujemy je w tajemnicy Trójcy Świętej. To życie Trójcy Świętej jest wzorem komunii Kościoła. Chodzi tu przede wszystkim o ścisłą, nierozzerwalną więź Osób Boskich: Ojca, Syna i Ducha Świętego; a w szczególności o łączącą je miłość. To wewnętrzne *communio* Trójcy jest prawzorem dla Kościoła, a wręcz fundamentem dla tworzenia wspólnoty Kościoła.

Jezus przekazując władzę św. Piotrowi, powiedział o Apostole, że jest on skałą, na której zbuduje Kościół. Jezus wyraźnie wyartykułował, że jest to „Kościół mój”. Nie jest zatem Kościół własnością ludzką, ale Bożą. Św. Paweł w obrazowy sposób opisuje tę prawdę, porównuje Kościół do ciała Chrystusa. W tym ciele jest wiele różnych członków. Każdy z nich pełni inną funkcję.

Pierwszym momentem, w którym człowiek wchodzi w głęboką więź z Bogiem, jest chrzest święty. Przez ten sakrament otrzymuje łaskę uświęcającą, czyli łaskę jednoczącą go z Bogiem. Staje się dzieckiem Bożym. Chrzest jest zarazem wprowadzeniem człowieka do rodziny dzieci Bożych, czyli do Kościoła. Wszystkie kolejne sakramenty święte są budowaniem i umacnianiem więzi z Bogiem. Eucharystia jest tym sakramentem, który w sposób najwyraźniejszy wiąże przyjmującego z Bogiem. Spożywanie Ciała Pańskiego jest w istocie swej najgłębszą formą zjednoczenia z Chrystusem. Skoro Chrystus jest Głową Kościoła, to wszyscy przyjmujący Go w Eucharystii są włączeni w Niego, budują Jego Ciało. Skoro Chrystus przez swoją ofiarę pokonał ludzkie grzechy, to Eucharystia

pokonuje podziały i ponownie nas jednoczy. Taką moc jednoczenia z Bogiem i bliźnimi ma sakrament pokuty. Niejako naprawia Kościół, gdyż usuwa z niego ludzkie grzechy, które rozbijały jedność pomiędzy członkami wspólnoty.

Wspólnota międzyludzka budowana w Kościele z pewnością zasadza się na wzajemnej znajomości i przewyciężaniu barier, które w różnoraki sposób przeszkadzają w otwarciu się na bliźnich. Jednym z mankamentów życia Kościoła jest anonimowość katolików. W tym kontekście niezwykle ważną sprawą jest odkrywanie przez każdego chrześcijanina powołania, które Bóg dał mu wobec szerokiej wspólnoty. Jest ono wezwaniem do wzięcia odpowiedzialności za jakąś, specyficzną część zadań Kościoła. Działania te obejmują m.in. posługi liturgiczne (ministranci, lektorzy, nadzwyczajni szafarze Komunii Świętej, schola itp.) służące rozwojowi życia modlitewnego Kościoła. Uczestnictwo w różnego rodzaju grupach formacyjnych i modlitewnych utwierdza duchowe fundamenty wspólnoty. Troską o wspólnotę jest zaangażowanie w sprawy materialne i organizacyjne parafii. Niezwykle ważna jest troska o ubogich, chorych, osoby w starszym wieku. Podstawową komórką Kościoła jest rodzina, zwana domowym Kościołem. Jeśli rodzina jest dynamiczna i „silna Bogiem”, to i cała wspólnota Kościoła staje się silniejsza.

Jednym z podstawowych przymiotów Kościoła jest jego katolickość, czyli powszechność. Powszechność to otwartość na każdego człowieka. Każdy człowiek, niezależnie od miejsca zamieszkania czy też rasy może przyjąć chrzest i stać się członkiem Kościoła. Chodzi o gotowość do włączenia we wspólnotę Kościoła i o akceptację każdego człowieka, który zechce to uczynić. Z drugiej strony jest to wyjście z Ewangelią oraz czynną miłością „poza mury Kościoła”, niezamykanie się w swoistym getcie, budowanie otwartej postawy, gotowej do dzielenia się tym, co mamy. Najcenniejszym skarbem, który posiada Kościół, jest Ewangelia – Dobra Nowina o zbawieniu. Potrzebna jest gotowość do ciągłej ewangelizacji skierowanej do tych, którzy są „z zewnątrz”.